

100 lat Polskiego Towarzystwa Botanicznego SEKCJA BRIOLOGICZNA

Mszaki – fascynujące, drobne rośliny zarodnikowe. Nie kwitną, a zaskakują paletą form i barw. Występują od tropików po bieguny. Tworzą formacje roślinne (tundra) i siedliska (torfowiska). W terenie i laboratorium poznajemy ich budowę oraz właściwości biologiczne, chemiczne i fizjologiczne. Używamy ich do określania poziomu zanieczyszczenia środowiska oraz jako wskaźników stopnia jego naturalności.



Na zdjęciach – dyskretna uroda mszaków (fot. Robert Zubel). To rośliny, które bardzo zyskują przy bliższym poznaniu:

- 1) płonnik pospolity *Polytrichum commune* – cykl życiowy tego gatunku można znaleźć w każdym podręczniku do nauczania biologii, ale nie jest tak pospolity, jak sugeruje jego nazwa, ponieważ rośnie zwykle na skraju trudno dostępnych torfowisk;
- 2) dzióbekwiec Zetterstedta *Eurhynchium angustirete* swą nazwę zawdzięcza dzióbkowatemu wyrostkowi na wieczku przykrywającym zarodnię;
- 3) merzyk kropkowany *Rhizomnium punctatum* tworzy maleńkie „kwiatki”, które w rzeczywistości są skupieniami gametangiów męskich;
- 4) skrętek wilgociomierczy *Funaria hygrometrica* może służyć jako wskaźnik wilgotności, ponieważ jego seta („niteczka” pod zarodnią) skręca się, gdy pada deszcz;
- 5) międzylist nitkowaty *Pterigynandrum filiforme* – jego polska nazwa brzmi bardzo poetycko, a w innych językach nazywa się równie egzotycznie: Tråd-rebmos (duński), Cordelette des rochers (francuski), Птеригинандрум нитевидный [*Pteriginandrum nitewidnyj*] (rosyjski).

Mszaki lubią wilgoć, a ich kondycja w dużym stopniu zależy od obecności wody w środowisku. Jednak nie mają sposobu na gromadzenie jej zapasów w tkankach. Łatwo wysychają, ale na szczęście potrafią przeżyć ten trudny czas. Przy wilgotnej aurze bardzo sprawnie chłoną wodę, a poziom uwodnienia ich ciał gwałtownie rośnie. Takie rośliny, zdolne do przetrwania skrajnego wysuszenia tkanek nazywamy poikilohydrycznymi. Podobnie żyją porosty i glony, a także nieliczne rośliny kwiatowe.